



KS. GRZEGORZ WIEZEWSKI

redaktor wydania

Miesiąc maj to nie tylko piękno i bogactwo przyrody budzącej się do życia. To także czas obfity w wydarzenia, które nie sposób w krótkim czasie wszystkie opisać. Dlatego warto zauważyć te najważniejsze. Powodem do radości są nowi prezbiterzy, których możemy poznać na stronie III, oraz szczęśliwie przeżywana, po raz pierwszy w pełni, Eucharystia (strony IV i V).

ZA TYDZIEŃ

- MISTRZOSTWA POLSKI w płukaniu złota w Złotoryi
- OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKĄ Fundacji im. Brata Alberta
- URODZINOWE POMNIKI Jana Pawła II
- PARAFIA ŚW. WOJCIECHA w Legnicy

Odpust w kościele pw. Matki Bożej Fatimskiej w Borowicach

Fatima pod Śnieżką

Bp Stefan Cichy, nie patrząc na zmęczenie i trudy podróży, pokonał setki kilometrów, aby przynajmniej przez chwilę podczas odpustu być z tutejszymi mieszkańcami i Matką Bożą Fatimską.

Ze względu na rozmaite obowiązki duszpasterskie biskup przyjechał bowiem tego dnia prosto z Częstochowy, a już następnego musiał jechać do Krakowa.

– To piękne miejsce – mówił biskup do mieszkańców – miałem okazję tu już wcześniej wypoczywać, a mam nadzieję, że i tym razem zregeneruję tutaj swe siły.

Budowa kościoła przez wiele dziesięcioleci była marzeniem tutejszych mieszkańców. W końcu, po kilku latach wytężonej pracy, kościół konsekrowano w 2000 r., a za jego patronkę wybrano Matkę Bożą Fatimską. Budowa była trudna chociażby dlatego, że w nie-



MIROSLAW JAROSZ

wielkich Borowicach mieszka zaledwie 150 osób. Jak się okazuje, szczerą chęć posiadania świątyni i miejsca do modlitwy okazała się większa niż wszelkie trudności. To nie liczba ludzi jest najważniejsza, ale ich zaangażowanie. W pewien sposób swoją obecnością podkreślił to również gość specjalny tegorocznych uroczystości odpustowych bp Cichy.

Małeńkie Borowice są częścią parafii Najświętszego Ser-

Dla Pasterza diecezji ważne są zarówno te największe, jak i najmniejsze uroczystości

ca Pana Jezusa i Matki Bożej Ostrobramskiej w Sosnowcu. Jej proboszcz ks. Mariusz Witczak dzieli się swoimi spostrzeżeniami: – W ostatnich latach znowu coraz liczniej zaglądają tu turyści. Również oni dość często korzystają z naszych kościołów. Stają się one magnesem przyciągającym ludzi kochających góry, poszukujących wyciszenia i prostoty.

MIROSLAW JAROSZ

WSTĘGA DLA DOJRZAŁYCH



ROMAN TOMCZAK

Ponad stu zawodników stanęło 13 maja na starcie XX ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego O Złotą Wstęgę Kaczawy. Rozgrywano go w pięciu kategoriach wiekowych. Grupy młodsze (od 30. do 69. roku życia) miały do przejechania ok. 75 km. Najstarsi – 38 km. Trasa wyścigu była bardzo urozmaicona, co przydawało mu widowiskowości i wymagało większego kolarskiego wysiłku. Organizatorem był Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji oraz Urząd Miasta w Złotoryi. Wyścig punktowany jest w challenge'u Szkol, który obejmuje najważniejsze krajowe wyścigi. Złotoryjski jest w niej ujęty od 10 lat. Ma na to wpływ zarówno doskonała organizacja, jak i bardzo trudna i wymagająca trasa oraz wymiennita obsada wyścigu.

Karkołomne zjazdy, strome podjazdy i silny wiatr szybko podzieliły grupę

ROMAN TOMCZAK

Zapraszamy do „rozmowy”



ARCHIWUM UM BOLESŁAWIEC

BOLESŁAWIEC. 5 maja br. w galerii „Format” Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bolesławcu została otwarta wystawa akwareli Janiny Sarzyńskiej. Cykl akwarel „Rozmowy traw” to spontaniczna gra barw zatrzymana na moment poprzez zapis pędzlem. W atmosferę wyjątkowego wernisażu wprowadził uczestników koncert gitarowy w wykonaniu Mateusza Zeszutka, ucznia Państwowej Szkoły Muzycznej w Bolesławcu. Janina Sarzyńska (na zdj. trzecia z lewej) ukończyła ASP w Poznaniu. Dyplom uzyskla w pracowni rzeźby prof.

Kazimierza Raby w 2001 roku. Zajmuje się malarstwem, rzeźbą, fotografią. Swoje prace prezentowała na wystawach indywidualnych i zbiorowych, m.in. w Galerii BOK, Galerii MDK w Zgorzelcu, Galerii Rotunda ASP w Poznaniu, Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, Galerii U Prstenu w Pradze, w ratuszu w Bolesławcu i Lwówku Śląskim czy Galerii Dom Jakuba Boehme w Zgorzelcu. Jej twórczość artystyczna to obszar poszukiwań, przestrzeń do zadawania pytań i szukania odpowiedzi. Ekspozycję można oglądać do 19 maja.

Kurs wychowawców i kierowników koloni

LEGNICA. Od szeregu lat Caritas Diecezji Legnickiej nie tylko wysyła setki dzieci na wakacyjny wypoczynek, ale również przygotowuje do tego odpowiednią kadrę wychowawców. Dlatego już po raz 8. legnicka Caritas wspólnie z Dolnośląskim Kuratorium Oświaty przeprowadzają szkolenia. W maju odbywa się, obejmujący 36 godzin, „Kurs przygotowawczy dla kandydatów na wychowawców placówek wypoczynku dla dzieci i młodzieży”. Obecnie można zgłosić się jeszcze na 12-godzinny „Kurs instruktażowy dla kierowników placówek wypoczynku dla dzieci i młodzie-

ży”. W tym przypadku wymagana jest praktyka na koloniach. Odbędzie się on 1 i 2 czerwca. Wszystkie zajęcia odbywają się w piątki i soboty, w siedzibie Caritas przy ul. Okrzei 22. Tam też osoby zainteresowane kursami mogą składać zgłoszenia. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 076 72-44-300 oraz na stronie internetowej www.legnica.caritas.pl. Tuż po ukończeniu kursów będzie można sprawdzić swe nowo nabyte umiejętności. Istnieje bowiem, w ramach woltariatu, możliwość wyjazdu na kolonie organizowane przez Caritas.

Konkurs historyczny rozstrzygnięty

ZGORZELEC. IV Powiatowy konkurs historyczny „Wehikuł Czasu 2006” odbył się 5 maja br. w Szkole Podstawowej nr 3 w Zgorzelcu. Konkurs został zorganizowany pod patronatem prof. Tomasza Jaworskiego z Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz burmistrza Miasta Zgorzelec Mirosława Fiedorowicza. W konkursie udział wzięło 14 szkół powiatu zgorzeleckiego, których uczniowie pisali test składający się z pytań z okresu kró-

łów elekcyjnych. Pierwsze miejsce zajęły: Natalia Ciosmak z SP 3 w Bogatyni, Marlena Ferens z SP 3 w Zgorzelcu oraz Kamil Moszczyński, reprezentujący SP 5 w Zgorzelcu. Oprócz nagród i dyplomów dla najlepszych, każdemu uczestnikowi wręczono dyplom uczestnictwa i nagrodę pocieszenia. Organizatorami konkursu były dyrektor SP 3 w Zgorzelcu Jolanta Pichla-Lech oraz nauczyciele historii – Marzenna Bartczak i Agnieszka Olszewska.



Podczas konkursu młodzież dopingowali rodzice

ARCHIWUM UM ZGORZELEC

Adam Lipiński w Legnicy

LEGNICA. Duszpasterstwo Ludzi Pracy '90 w Legnicy zorganizowało spotkanie z Adamem Lipińskim (postem na Sejm RP, ministrem w Kancelarii Premiera, wiceprezesem Prawa i Sprawiedliwości), który wygłosił prelekcję zatytułowaną

„Trudne rozmowy koalicyjne”. Prelekcja odbyła się 14 maja br. w klasztorze Zakonu Braci Mniejszych w Legnicy. Odczyt poprzedziła Msza św. w intencji bogatych owoców duchowych pielgrzymki Ojca Świętego Benedykta XVI do Polski.

Diecezjalny Kongres

LEGNICA. 10 czerwca w Legnicy, w parafii św. Tadeusza Apostoła, odbędzie się Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich poświęcony medium pt.: „Media miejscem ewangelizacji oraz troski o człowieka”. Kongres odbędzie się pod patronatem biskupa legnickiego Stefana Cichego. Organizatorami są: Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Legnickiej oraz media diecezjalne. Wśród zaproszonych gości będą obecni przedstawiciele TV, radia oraz prasy regionalnej. Organizatorzy zapraszają także przedstawicieli ruchów i stowarzyszeń katoli-



ckich naszej diecezji, którzy tworzą parafialne gazetki lub strony internetowe. – Będziemy starali się odpowiedzieć na pytania: Czy potrafimy tworzyć nowe media, wykorzystując zdobycze techniki? Jakie znaczenie mają media dla nowej ewangelizacji? – mówi ks. Jarosław Święcicki, odpowiedzialny za przygotowanie kongresu. Główne zagadnienia, które będą poruszane, dotyczą: tworzenia gazet regionalnych i parafialnych, możliwości wykorzystania Internetu, radia i telewizji we współczesnym duszpasterstwie jako środków ewangelizacji.

Neoprezbiterzy diecezji legnickiej A.D. 2006

Wspólne radowanie

Dwa tygodnie temu, w Niedzielę Dobrego Pasterza, modliliśmy się w naszych parafiach o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne. Pomagali nam w tym klerycy

WSD w Legnicy. Dzisiaj wspólnie z nimi możemy świętować radość, bowiem niektórzy z nich są już prezbiterami Kościoła powszechnego. Po sześciu latach forma-

cji w Wyższym Seminarium Duchownym w Legnicy biskup legnicki Stefan Cichy 20 maja wyświęcił na kapłanów siedmiu diakonów. Będą oni służyć w naszej diecezji. Redakcja

„Gościa Niedzielnego” edycji legnickiej życzy nowym kapłanom, aby stawali się coraz doskonalszymi szafarzami miłosiernej Miłości Ojca do każdego człowieka. ■



**KS. RAFAŁ
BEREZOWSKI**

parafia Wniebowzięcia
NMP w Zarębie



**KS. JAROSŁAW
GÓRECKI**

parafia Wniebowzięcia
NMP
w Zbylutowie



**KS. ŁUKASZ
KOCIOŁEK**

parafia św. Brata
Alberta Chmielowskiego
w Świebodzicach



**KS. PIOTR
KUTKIEWICZ**

parafia
Narodzenia NMP
w Lubinie



KS. ARTUR TRELA

parafia
śś. Erazma
i Pankracego
w Jeleniej Górze



KS. ARTUR WĘGIEL

parafia św. Michała
w Siedlcach



**KS. ŁUKASZ
LANGENFELD**

parafia
św. Michała Archanioła
w Polkowicach



ŻYCIE KAPŁANA

Nie istnieje większe powołanie na świecie niż kapłaństwo, właściwie nie jest ono ziemskie, lecz niebieskie. Kapłan jest jakby czymś transcendentnym, co przekracza wszystko (...). Tam, gdzie można najwięcej dobra czynić dla dusz, tam najlepiej przebywać w zupełnym zapomnieniu o sobie, w całkowitym poświęceniu dla dzieci naszego Ojca Niebieskiego. Takim było życie Pana Jezusa (...) i takim ma być przede wszystkim życie KAPŁANA ...

brat Karol de Foucauld



Rokitki mogą stać się niedługo regionalnym centrum turystyki.

W jaki sposób? Ludowo, międzynarodowo i po katolicku.

tekst i zdjęcia
ROMAN TOMCZAK

W niedzielę, 7 maja, w Rokitach miało miejsce wielkie święto. Kilkanaścioro dzieci przystępowało po raz pierwszy do Komunii św. I pewnie nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie fakt, że Rokitki to niewielka wieś podchojnowska, a gośćmi było kilkudziesięciu Włochów z kilku parafii w regionie Gorizii, w prowincji Friuli Venezia Giulia. Rzadko zdarza się, aby w prowincjonalnych miejscowościach kwitło życie

Zawody sportowe miały namiętnych kibiców

duchowo-towarzyskie na skalę prawie wielkomięjską.

Ile kosztuje katolicyzm?

Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej pełen dzieci, rodziców i wiernych. Polskie, papieskie i włoskie flagi. Eucharystia przeplatana modlitwami w języku św. ojca Pio. Podniosły nastrój. Tak w skrócie kształtował się obraz słonecznego poranka w Rokitach.

Włoscy goście byli tu już wielokrotnie. Nie zawsze ci sami, ale za każdym razem tak samo ciekawi Polski i polskiego katolicyzmu. W ubiegłym roku odwiedzili Rokitki w dzień Bożego Ciała. Dla wielu z nich to pierwsze Boże Ciało od pięćdziesięciu lat. – Jesteście szczęśliwi, bo u was katolickie obrzędy nie zatraciły swojego po-

Z ziemi w

Wspólny polsko-włoski festyn zakończył ur



wszeznego charakteru. Są szczerze, liczne i na wskroś duchowe – powiedział Gianni Lugnan, kierownik wycieczki. – Jeszcze takie są – dodał po chwili. Skąd ta mieszanka podziwu i pesymizmu? Włosi przywieźli ze sobą nie tylko ciekawość Polski i swoje otwarte serca, ale także świadomość tego, co szaleńczy globalizm uczynił z ich dziećmi i wnukami. – Pieniądz, pieniądz, pieniądz. Mamoną zamiast Boga. Po wojnie Włochy były biedne, ale zdrowe. Dziś są zamożne i chore na „bezducha”. Musicie uważać, aby w przyszłości swojej polskiej, świętej wiary nie sprzedać za kilka euro – oświadczył Stefano Bregant, inny uczestnik wycieczki.

Rokickie dzieci na Pierwszą Komunię Świętą czekały od dawna

łą polskie krajobrazy, odchodzące już w przeszłość w większości krajów Europy. Ks. Marek Pluskota, proboszcz w Rokitach, uważa, że jego dwudziestoletnia przyjaźń z księżmi we Włoszech, pielęgnowana corocznym duszpasterstwem do Lourdes, może w tym pomóc. Pomaga na pewno tutejszym dzieciom, które nie na tyle przywykły jeszcze do włoskich wizyt,

Puszka Caritas szybko przybierała na wadze



Z Lourdes do Rokitek

Czy kilkudziesięcioletnie doświadczenia proboszcza i kilkuletnie parafian z włoskimi przyjaciółmi mogą zaowocować rozwojem lokalnej turystyki? Na razie nikt o tym nie mówi, chociaż Włosi chwa-



uroczystości pierwszokomunijne w Rokitkach

Włoskiej...

by nie umieć docenić obecności obcokrajowców podczas I Komunii św.

„Sokoły” kontra „Mamma”

Po uroczystości rozdania pamiątek pierwszokomunijnych reszta dnia upłynęła na placu przed kościołem i w pobliskim domu parafialnym. Ten pierwszy stał się na kilka godzin areną młodzieżowych zmagani w zawodach sportowych pomiędzy dwiema drużynami rokickich dzieci oraz sceną dla lokalnego zespołu ludowego „Kalinki”. Gwiazdą wieczoru był Henryk Baliński, prawdopodobnie jedyny w Polsce naśladowca wszystkich gatunków ptaków i osób publicznych, muzyk, gawędziarz i kompozytor samouk w jednej osobie. Po dawce sportowych i kulturalnych emocji, goście zostali zaproszeni do wspólnej agapy na pokarm już stricte cielesny. Uroczysta kolacja w domu im. Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego szybko jednak przerodziła się w niezaplanowany konkurs wokalnie-taneczny pomiędzy stolami włoskim i polskim. Tej rywalizacji nie rozstrzygnięto, a raczej: rozstrzygnięto na korzyść wspólnej wartości, łączących oba narody. Agapowe posiłki były darmowe, w czym zasługa lokalnych przedsiębiorców, parafian oraz księdza proboszcza. A puszcza Caritas, wystawiona przy wejściu do Sali, szybko zapełniała się datkami. Od serca. ■

Pierwszokomunijnymi prezentami czas się pochwalić

Klasyczne „Opole” w wykonaniu gości z Italii



CO DAJĄ MI TAKIE SPOTKANIA JAK TO?

Ks. MAREK PLUSKOTA,
PROBOSZCZ PARAFII
PW. MB CZĘSTOCHOWSKIEJ
W ROKITKACH

– W pamięci pozostanie pierwsza Komunia, Eucharystia, miesiąc maj, parafianie, goście z Włoch. A potem miłość, miłość i jeszcze raz miłość. Warto dla takich chwil żyć. Warto dla takich chwil jeszcze raz zaprosić wszystkich na spotkanie z Bogiem, z Maryją i ze sobą.



Ks. FAUSTO FURLANUT,
PROBOSZCZ PARAFII SAN PIER
D'ISONZO, WŁOCHY

– Widuję w Polsce dzieci modlące się na kolanach przed Bogiem. To już rzadki widok we Włoszech. W Lourdes, gdzie od dwudziestu lat spotykamy się z ks. Markiem, jest już inaczej. Tam pielgrzymują ci, którzy potrzebują Boga prawdziwie. Po wizytach w Rokitkach umacnia się we mnie nadzieja. Miał rację Jan Paweł II – młodzież jest przyszłością świata.



GIANNI LUGNAN,
WSPÓLORGANIZATOR
WIZYTY, WŁOCHY

– Życzliwi, wierzący ludzie; piękna, czysta przyroda; wspaniałe, zadbane miasta – to wszystko mogę zobaczyć dopiero w Polsce. Myślę, że w tym kraju tkwi wciąż niedoceniony i niewykorzystany potencjał turystyczny. I choć wiem po swojej grupie, że coraz mniej z nas może pozwolić sobie na takie eskapady, to nadal z wielką radością włoscy katolicy spotykają się z katolikami polskimi w małych Rokitkach.



I Diecezjalna Pielgrzymka Kresowian

Ze wschodu do Krzeszowa

We wtorek 9 maja 2006 r. odbyła się Diecezjalna Pielgrzymka Kresowian. O godz. 12.00 w bazylice krzeszowskiej bp Stefan Cichy sprawował w ich intencji Mszę św. i wygłosił homilię, odprawiono również nabożeństwo majowe. Później była okazja do wzajemnych spotkań, rozmów i wspomnień.

Dla Jerzego Zonia, jednego z inicjatorów pielgrzymki, mimo upływu czasu wydarzenia przeszła na nas pora, jechać nam na zachód, to każdy z grobów ojców wziął garść piachu. I umierały nasze dzieci, z małych te najmniejsze, i umierały nam dziewczęta, z pięknych najpiękniejsze... – tu łzy wzruszenia nie pozwoliły panu Jerzemu dalej mówić.

Obcy u siebie

Są Polakami. W Polsce się urodzili i mieszkali. I nagle pewnego dnia między Polską i nimi pojawiła się granica. Zostali repatriantami bez ziemi. Dziś minęło ponad 60 lat od chwili, kiedy wielu mieszkańców Wschodnich Kresów Rzeczypospolitej przybyło na polskie Ziemie Zachodnie. Pochodzą z terenów dzisiejszej Ukrainy, Białorusi i Litwy. Od wielu lat w lipcu Kresowianie spotykają się na Jasnej Górze w Częstochowie. Odbywają się także ich zjazdy w różnych miastach Polski.

Od 3 lat Kresowianie z diecezji legnickiej spotykają się w Studnicy na wrześnieowych Kresowianach. Każde ze spotkań ma pewien temat przewodni. Były już np.: ekspatriacja i Plan „Burza”. W tym roku tematem przewodnim będzie Maryja,



MIROSLAW JAROSZ

wiąże się to z 350. rocznicą ślubów Jana Kazimierza we Lwowie i 50. rocznicą Ślubów Jasno-górskich.

Potrzebna pamięć

W Studnicy znajduje się kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej. W tym roku organizatorzy mają zamiar zacząć peregrynować z obrazem po okolicy. Dlatego IV Wrześniowe Kresowiana odbędą się 24 września w Białej koło Chojnowa.

Kresowianie ciągle czują potrzebę utrwalania pamięci o minionych latach, wydarzeniach, miejscach i ludziach, którzy wiele znaczą dla historii Polski. Między innymi z tego powodu grupa wiernych z Kowar zaproponowała urządzenie Diecezjalnej Pielgrzymki Kresowian do Krzeszowa. – Chętnie odpowiedziałem na tę inicjatywę – mówi bp Stefan Cichy – bo na terenie diecezji legnickiej istnieje sporo kół Kresowian. Dla mnie było to pierwsze spotkanie z nimi w tej diecezji. Widzę potrzebę jego kontynuowania, dlatego w przyszłym roku informację o pielgrzymce wysłamy wcześniej, bo tym razem ogłoszenie nie dotarło do wszystkich na czas.

Czas leczy rany

– Ja rozumiem Niemców, którzy musieli stąd wyjechać, bo tak samo boli Niemca, jak i boli mnie – kontynuuje pan Jerzy. – Przecież tam zostały nie

Kresowianie z diecezji legnickiej po 60 latach od wysiedlenia spotkali się u Matki Bożej Łaskawej

tylko nasze wspomnienia, ale również nasze groby. Pewne rzeczy trzeba sobie wybaczyć, o innych zapomnieć. Jednak na starość do niektórych rzeczy trudno mi się przyzwyczaić. Chociażby kiedy słyszę, że

ktos neguje nakazy nadania ziemi, które otrzymali żołnierze od marszałka Żymierskiego, czy były one prawne, bo może trzeba tę ziemię oddać poprzednim właścicielom? Ludzie ci chyba nie wiedzą, z jakim bólem wiązało się nasze wysiedlenie. Chcą po tylu latach zrobić to samo? Otworzyć zagojone już rany?

Organizatorzy pierwszej Diecezjalnej Pielgrzymki Kresowian do Krzeszowa chcą, aby w przyszłości gromadziła ona wszystkich wypędzonych z polskich Kresów. Aby przybyli na nią np. Łemkowie, grekokatolicki bracia, którzy wraz z Polakami podzielili los wysiedlenia.

Pisząc o tej pielgrzymce, trzeba koniecznie wspomnieć o siostrach benedyktynek, które od 60 lat opiekują się miejscowym klasztorem. Przez prawie 400 lat chwaliły Boga modlitwą i pracą we Lwowie. W 1946 r. na skutek zmian politycznych, podobnie jak setki tysięcy innych ludzi, zostały wysiedlone ze Lwowa, a na mocy rozporządzenia władz kościelnych osiadły właśnie w Krzeszowie.

Dziś na pewno warto o tym wszystkim pamiętać, aby nie powtórzyć tych samych błędów.

MIROSLAW JAROSZ

Sonda

CZY TAKIE PIELGRZYMKI SĄ POTRZEBNE?

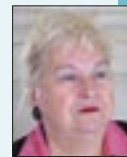
JERZY ZOŃ,
STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW
LWOWA I KRESÓW WSCHODNICH

– To spotkanie na pewno jest bardzo potrzebne. Chociażby dlatego, żeby nasze dzieci i wnuki pamiętały, skąd jesteśmy. Bo nie wzięliśmy się tu znikąd, każdy z nas miał swój dom. Teraz jesteśmy tutaj, ale tam zostały nasze wspomnienia i nasze groby.



DANUTA TABIŃSKA-JUHASZ,
FUNDACJA KRESOWA „SEMPER
FIDELIS”

– Wszystkie takie spotkania nas jednoczą i jak najbardziej są potrzebne. To krzeszowskie trzeba będzie bardziej rozpropagować. Że się tylko stało, że obchodzimy dopiero 60. rocznicę przyjazdu tutaj. Powinniśmy obchodzić 20., 30. i inne. To jest już trochę za późno, bo niestety jesteśmy już w takim wieku, że coraz więcej z nas umiera. Ale serca wciąż pozostały gorące, a tamte strony będą dla nas zawsze bliskie.



Dolnośląskie plenery tłem dla rosyjskiego filmu

Prochowice na granicy

Przez kilka dni średniowieczny zamek w Prochowicach stał na granicy niemiecko-szwajcarskiej.

Wszystko przez akcję filmu pt. „Dywersant 2”, która rozgrywa się podczas drugiej wojny światowej. Jej bohaterami są radzieccy szpiecy, którzy przeprowadzają tajne operacje wojskowe na terenie Zachodniej Europy. Film kręcony jest na zlecenie rosyjskiej telewizji publicznej Pierwyj Kanal. Zrealizowana kilka lat temu pierwsza część szpiegowskiej sagi „Dywersant” cieszyła się ogromną popularnością w Rosji. Dlatego teraz twórcy filmu zdecydowali się na ciąg dalszy przygód sowieckich dywersantów.

ROMAN TOMCZAK



Zamkowy most nad fosą posłużył scenarzystom jako przedwojenny punkt graniczny pomiędzy Niemcami i Szwajcarią

Papieski Wydział Teologiczny w Legnicy

Informacje dla kandydatów

Studia filozoficzno-teologiczne dla osób świeckich, członków instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego trwają 5 lat.

Podstawowym celem studiów teologicznych jest przygotowanie przyszłych teologów świeckich do pracy katechetycznej w szkole, jak również pastoralnych zadań w parafii, specjalistycznych poradniach i grupach podstawowych wspólnoty ludu Bożego.

Program studiów przewiduje zdobycie formacji i przygotowanie filozoficzne, które stanowi fundament dla podjęcia studiów teologicznych. W skład wchodzi przedmioty biblijne, wielopłaszczyznowy wykład doktryny i moralności chrześcijań-

Wykłady z ks. prof. Janem Balbusem zawsze wzbudzają zainteresowanie słuchaczy

skiej, prawo kanoniczne i konkordatowe, a ponadto: teologia pastoralna, liturgika, dydaktyka katolicka, katechetyka. Absolwenci po przedstawieniu pracy oraz po złożeniu egzaminu *ex universa theologia* i egzaminu magisterskiego otrzymują stopień magistra teologii.

Warunkiem przyjęcia na studia jest odbycie rozmowy kwalifikacyjnej, złożenie wszystkich wymaganych dokumentów w sekretariacie PWT

w Legnicy (do 30 czerwca br.) oraz zdanie egzaminu wstępnego (test i praca pisemna).

Egzamin wstępny odbędzie się w poniedziałek 3 lipca 2006 r. o godz. 10.00 w gmachu PWT w Legnicy przy ul. Jana Pawła II nr 1. Wszelkich dodatkowych informacji udziela sekretariat PWT w Legnicy pod numerem telefonu 076 724 41 37, w poniedziałki, wtorki i środy w godz. 14.30–17.30.



KS. ADAM LASEK

Przygotowania do pielgrzymki papieża Benedykta XVI

Przed wizytą

Umiłowani Diecezjanie!

Gdy Kościół w Polsce obchodził uroczystość św. Wojciecha – patrona Polski minęła pierwsza rocznica inauguracji pontyfikatu Ojca Świętego Benedykta XVI. Papież swoją pierwszą pielgrzymkę zagraniczną zaplanował do kraju swojego poprzednika. Przygotowując się do niej, prosił nas wielokrotnie o modlitwę w tej intencji.

Biskupi polscy w swoim liście na 30 kwietnia br. proszą, aby „na spotkanie z Namiestnikiem Chrystusa na ziemi przygotować nasze serca, a więc to, co w nas najbardziej osobiste i głębokie”.

Jedną z odpowiedzi na apel Biskupa Rzymu i Episkopatu Polski jest publikacja, przygotowana przez zespół księży z naszej diecezji. Materiały te posłużą nam do głębszego przeżycia Eucharystii i nabożeństw majowych w tygodniu poprzedzającym papieską pielgrzymkę. Rozważania te przybliżą nam jego nuczanie zawarte w encyklice *Deus caritas est*.

Wszystkim, którzy włączają się w przygotowania wizyty apostolskiej papieża Benedykta XVI, udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



† **STEFAN CICHY**
Biskup Legnicki
Legnica,
w święto św. Marka Ewangelisty,
A.D. 2006

PANORAMA PARAFII

Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze

Modlitwa, wojsko i muzyka

Garnizon to już historia. Teraz w największej świątyni wojskowej rozbrzmiewa muzyka.

Kościół Garnizonowy Wojska Polskiego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, dawniej będąc w rękach ewangelików nazywany kościołem Łaski „Pod Krzyżem Chrystusa”, za 3 lata będzie obchodził swoje 300. lecie. Parafia ma bardzo bogatą historię, która mogłaby wypełnić strony niejednej książki. Warto chociażby wspomnieć, że przez pewien czas mieszkał tu cesarz Fryderyk II oraz to, że kościół otoczony był jedną z najpiękniejszych nekropoli w Europie. Do dzisiaj pozostało z niej zaledwie 16 kaplic.

Troska o muzykę

Parafianie chętnie uczestniczą w życiu Kościoła, dlatego działa tu wiele grup, m.in.: koło Radia Maryja, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży czy grupa charytatywna. Dzięki jej staraniom przez cały rok kilkorgu dzieciom fundowane są obiady, a podczas wakacji wyjazdy na kolonie. Kolejną rzeczą, która odróżnia tę parafię od innych, to własna młodzieżowa orkiestra symfoniczna. Parafia ufundowała nawet dwa stypen-

dia dla wybitnie uzdolnionej muzycznie młodzieży studiującej w Niemczech. To tylko część z działań, jakie towarzyszą trosce o muzykę. Najważniejsze to organizacja dorocznego, mającego już wysoką markę w Europie, festiwalu „Silesia Sonans”.

Kiedy 8 lat temu, głównie z inicjatywy proboszcza, udało się wyremontować jedno z najwspanialszych w Polsce organy, pomyślano o ich szerszym zaprezentowaniu. I tak w 1998r. zainaugurowano Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. Dotychczas często gościli na nim światowej klasy artyści, a za każdym razem było to wielkie wydarzenie muzyczne dla całego Dolnego Śląska. Podobnie ma być w tym roku, w dniach od 2 do 8 września. Zaprezentowane ma być m.in. dzieło „Tu es Petrus”.



ZDJEŃCIE: MIROSLAW JAROSZ

Największa świątynia

Po wojnie do 1956 r. kościół stał zamknięty. Wtedy przejęło go wojsko, a kościół, co jest pewnego rodzaju ewenementem, do dziś jest własnością Ministerstwa Obrony Narodowej, będąc jednocześnie największą świątynią w jego posiadaniu. Obecnie jest to parafia cywilno-wojskowa. Jeszcze do niedawna był tu duży, ponad 5-tysięczny garnizon wojskowy, była również szkoła oficerska, jednak potrzeby armii się zmieniły i wojska już tu nie ma. Kościół pozostał jednak jeleniogórskim centrum ważnych wydarzeń, jak chociażby: 15 sierpnia – obchodów dnia Wojska Polskiego, czy 11 listopada – Święta Niepodległości.

MIROSLAW JAROSZ



Projekt obelisku „Wolność i Niepodległość”



KS. ANDRZEJ BOKIEJ

Ur. w 1957 roku w Jeleniej Górze. Święcenia kapłańskie przyjął w 1982 r. Wikariuszem był w Oławie i Wrocławiu. Od 1991r. jest proboszczem dwóch parafii, cywilnej i wojskowej. Jest pułkownikiem Wojska Polskiego i wicedzielnikiem Sił Powietrznych.

Miejscowa świątynia jest największym kościołem garnizonowym w Polsce

ZDANIEM PROBOSZCZA

Na terenie parafii mieszka około 12 000 ludzi. Parafia się starzeje. Jest tu dwa razy więcej pogrzebów niż chrztów. Podczas mojego pobytu na przestrzeni ostatnich 15 lat zmniejszyła się o 2000 osób. Parafia wyludnia się też za sprawą dewastacji substancji mieszkaniowej. To odnowione centrum może być pod tym względem złudne, w większości są to bowiem biura i sklepy.

Problemem, podobnie jak gdzie indziej, jest brak pracy. Myślę jednak, że to miasto i region mają dużą szansę rozwinąć się jako ośrodek turystyczny, a nie przemysłowy.

Jeżeli chodzi o samych parafian to chętnie się angażują i podejmują najrozmaitsze działania. Teraz na przykład przygotowujemy się do postawienia pomnika podkreślającego dokonania ostatnich pokoleń Polaków na tych ziemiach. Od 2000 roku mamy w naszym kościele relikwie Drzewa Krzyża. Mam nadzieję, że uda się doprowadzić do tego, by miejsce to było ogłoszone diecezjalnym Sanktuarium Krzyża Świętego.

Zapraszamy na Msze św.

- Niedziela: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 20.00
- W tygodniu: 7.00, 7.30, 8.00, 18.00
- Odpust parafialny – 14 września.

GOŚĆ LEGNICKI

legnica@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. kard. Bolesława Kominka 1a, 59-101 Polkowice tel. 076 845 26 02

Redagują: ks. Grzegorz Wieszczyk – dyrektor oddziału, Mirosław Jarosz, Roman Tomczak